

Konwój z Clinton obrzucony pomidorami w Egipcie

16 lipca 2012

Manifestanci zaatakowali konwój, którym poruszała się po przybyciu do Aleksandrii, na północy Egiptu, sekretarz stanu USA Hillary Clinton.

Uczestnicy manifestacji skandowali „Monica, Monica!”, odnosząc się do skandalu obyczajowego z lat 1990. z udziałem jej męża Billa Clintona, który wówczas zajmował urząd prezydenta Stanów Zjednoczonych, i Moniki Lewinsky – stażystki w Białym Domu. Do Hillary Clinton krzyczeli „precz!”.

W kierunku limuzyn, które pod eskortą egipskiej policji zajęły pod konsulat USA w Aleksandrii, poleciały pomidory, buty i butelki po wodzie. Clinton odwiedziła miasto z powodu ponownego otwarcia w nim amerykańskiej placówki dyplomatycznej.

Manifestacja zdaniem AFP miała związek z powszechnymi w Egipcie domniemaniami, według których po upadku rządów Hosniego Mubaraka w 2011 roku USA wsparły zwycięstwo wyborcze Bractwa Muzułmańskiego.

W niedzielę Hillary Clinton spotkała się w Kairze z przewodniczącym Najwyższej Rady Wojskowej Egiptu, marszałkiem Mohammedem Husseinem Tantawim. Dzień wcześniej rozmawiała z nowo wybranym egipskim prezydentem Mohammedem Mursim. Tematem obu spotkań był burzliwy proces demokratycznej transformacji w Egipcie, charakteryzujący się walką o wpływy między wojskiem a nowo wybranym szefem państwa.

– Chcę jasno powiedzieć, że Stany Zjednoczone nie są zamieszane w wydarzenia w Egipcie, w wybór zwycięzców czy przegranych, nawet jeśli byśmy mogli, ale oczywiście nie możemy – oświadczyła w konsulacie pani Clinton.

Opracowanie: Marek Nowicki

Na podstawie: PAP

Źródło: [Niezależna.pl](https://www.niezalezna.pl)